DOI: 10.11649/sfps.2016.018

Bogdan Walczak
(emerytowany profesor Uniwersytetu
im. Adama Mickiewicza w Poznaniu)

Rec.: Ewa Golachowska, *Jak mówić do Pana Boga?*
*Wielojęzyczność katolików na Białorusi na przełomie XX
i XXI wieku*, Instytut Slawistyki PAN i Wydawnictwo Agade,
Warszawa 2012, 195 ss.

W moim przekonaniu książkę Ewy Golachowskiej trzeba uznać za duże miary osiągnięcie badawcze. O jej wartości stanowią przede wszystkim następujące względy i okoliczności:

1) Wybór tematu. Autorka wybrała do opisu, analizy i interpretacji zagadnienie trudne, ale bardzo ważne. Sfera sacrum jest jedną z najważniejszych sfer użycia języka, w dużym (czasem rozstrzygającym) stopniu decydującą o jego randze i prestiżu w sytuacji wielokulturowości i wielojęzyczności. W odniesieniu do polszczyzny jako języka modlitwy na wschód od dzisiejszej granicy państwowej problem jest w dwójnasób złożony, gdyż w grę wchodzi czynnik natury ideologicznej, tzw. środowiska narodowe. Szczególnie „kresowianie” (warto zwrócić uwagę na sam neologizm, gdyż – wbrew opinii samych zainteresowanych – jest to ewidentny neologizm) mieszkający od drugiej wojny światowej w Polsce są

This is an Open Access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 3.0 PL License (creativecommons.org/licenses/by/3.0/pl/), which permits redistribution, commercial and non-commercial, provided that the article is properly cited. © The Author(s) 2016.

Publisher: Institute of Slavic Studies, Polish Academy of Sciences
[Wydawca: Instytut Slawistyki Polskiej Akademii Nauk]

szczerze i głęboko przekonani, że – zgodnie ze stereotypem Polaka-katolika – językiem modlitwy dla katolików białoruskich wciąż jest i musi być polski.

2) Aktualność danych językowych. Na tle literatury przedmiotu (naukowej literatury językoznawczej o polszczyźnie kresowej w wariancie północno-wschodnim), w znacznej mierze zorientowanej historycznie, a przynajmniej odwołującej się do danych sprzed kilkudziesięciu, najmniej kilkunastu lat, książka Ewy Golachowskiej odznacza się rzadko spotykaną w tym obszarze aktualnością (autorka prowadziła na Białorusi badania w latach 2009–2012), wyniki są więc jak najbardziej wiarygodne w literalnie rozumianej płaszczyźnie współczesnej.

3) Samoistna wartość informacyjna (naukowa i dydaktyczna) rozdziału *Problemy językowe Kościoła katolickiego na Białorusi w XX wieku w literaturze przedmiotu*, doskonale syntetyzującego dotychczasowe wyniki badań *stricto* językoznawczych, socjolingwistycznych i etnologicznych.

4) Bogactwo materiałowe monografii, szczególnie widoczne w jej drugiej części, zatytułowanej *Wielojęzyczność ludności katolickiej na Białorusi w relacjach świadków historii*. W myśl metodologicznej dyrektywy badań indywidualnych przypadków część ta przynosi zapisy rozmów z informatorami, dla których językiem sfery sacrum jest język bądź polski, bądź białoruski. W odniesieniu do polszczyzny ta część monografii zyskuje dodatkowe uzasadnienie w fakcie, że – jak zasadnie pisze autorka – „Dla prawie wszystkich informatorów polszczyzna nie jest językiem używanym na co dzień. Nawet ci, którzy wynieśli znajomość języka polskiego z domu i był to ich język prymarny, dziś na skutek różnych okoliczności życiowych posługują się rosyjskim lub białoruskim (literackim albo gwarowym). Trudno opisywać polszczyznę katolików na dzisiejszej Białorusi inaczej niż poprzez charakterystykę poszczególnych idiolektów” (s. 98).

5) Zalety warsztatu naukowego autorki. Odznacza się on wieloma pożądanymi cechami, wśród których na szczególne podkreślenie zasługują trzy: prymat empirii, wyrażający się solidną podstawą źródłowo-materiałową, ostrożność w wyciąganiu wniosków i formułowaniu tez (co jeszcze zilustruję niżej, w ostatnim punkcie) oraz postawa, którą sama tak trafnie charakteryzuje: „Konsekwencją mojej postawy badawczej jest rozpatrywanie procesów językowych, jakie zachodzą w Kościele katolickim na Białorusi jako przeobrażeń, które opisuję i interpretuję bez wartościowania. Nie piszę o «utracie języka polskiego» ani o «eliminacji polszczyzny z kościołów», ponieważ te określenia zawierają ocenę. Prowadząc badania, staram się traktować z empatią i zrozumieniem informatorów i ich problemy, jednak na etapie analizy i interpretacji

materiału podchodzę do niego z niezbędnym intelektualnym dystansem. Mam nadzieję, że takie nieoceniające podejście pozwoli na rzetelny i uczciwy opis niełatwych zagadnień związku języka i religii we współczesnym Kościele katolickim na Białorusi” (s. 16–17).

6) Ważne i interesujące wyniki naukowe. Jest ich wiele, zwłaszcza szczegółowych, i każdy czytelnik książki Ewy Golachowskiej znajdzie w niej takie, które go zainteresują w sposób szczególny. Tutaj, jedynie tytułem przykładu, przytoczę za autorką jej wynik najogólniejszy:

„Obserwacje poczynione podczas prowadzonych w latach 2009–2012 badań potwierdzają opisywany przez badaczy proces «depolonizacji» Kościoła katolickiego na Białorusi. Uważam jednak, że jest to zjawisko znacznie bardziej złożone, niż to wynika z wielu prac poświęconych tym zagadnieniom, i że nie można go rozpatrywać wyłącznie w kategoriach «utruty polskości» przez katolików. Wiąże się ono z przemianami zarówno modelu religijności, jak i rozumienia (wyboru) własnej identyfikacji religijnej i narodowej przez osoby z młodego pokolenia. Religia staje się świadomym wyborem, a nie konsekwencją pochodzenia z katolickiej rodziny [...]. Kościół, który tworzy młode pokolenie katolików, ma inne oblicze niż ten, który przetrwał najtrudniejsze lata, chroniąc polskość. Młodzi nie postrzegają go już jako nośnika wzorców religijnych i narodowych, a jedynie religijnych. Jest w nim miejsce i dla Polaka, i dla Białorusina. W wypowiedziach moich informatorów wyraźnie widać, że polskość i białoruskość się nie wykluczają, a nawzajem uzupełniają i wzbogacają [...]. Z analizowanych wypowiedzi wynika, że w przypadku młodych osób nie ma antagonizmu między polszczyzną i białoruszczyzną oraz narodowością polską i białoruską i możliwe jest świadome budowanie własnej tożsamości na różnych poziomach czerpiących z obu tradycji” (s. 93).

I jeszcze wynik ilustrujący sygnalizowaną wyżej właściwą autorce ostrożność w wyciąganiu wniosków i formułowaniu tez: „Po trzech latach intensywnych badań nie mogę z pełnym przekonaniem stwierdzić, że dzięki temu, iż język białoruski wszedł do liturgii, wzrósł jego prestiż. Z równym przekonaniem mogłabym napisać, że białoruszczyzna weszła do kościoła, ponieważ białoruskie odrodzenie lat dziewięćdziesiątych dało jej prestiż, który sprawił, że upadło przekonanie o jej niskim statusie” (s. 94).

Jestem głęboko przekonany, że dzięki wyżej wskazanym zaletom monografia Ewy Golachowskiej (mimo usterek w opracowaniu redakcyjnym) znajdzie poczesne miejsce w trwałym dorobku językoznawstwa polonistycznego i sławistycznego.

Bibliografia

Golachowska, E. (2012). *Jak mówić do Pana Boga? Wielojęzyczność katolików na Białorusi na przełomie XX i XXI wieku*. Warszawa: Instytut Sławistyki PAN, Wydawnictwo Agade.

**Review: Ewa Golachowska,
*Jak mówić do Pana Boga? Wielojęzyczność katolików
na Białorusi na przełomie XX i XXI wieku*,
Instytut Sławistyki PAN i Wydawnictwo Agade,
Warszawa 2012, 195 pp.**

Summary

Review of Ewa Golachowska's book about the multilingualism among Belarusian Catholics at the turn of the 21st century: *Jak mówić do Pana Boga? Wielojęzyczność katolików na Białorusi na przełomie XX i XXI wieku*, Instytut Sławistyki PAN i Wydawnictwo Agade, Warszawa 2012.

**Rec.: Ewa Golachowska,
*Jak mówić do Pana Boga? Wielojęzyczność katolików
na Białorusi na przełomie XX i XXI wieku,*
Instytut Slawistyki PAN i Wydawnictwo Agade,
Warszawa 2012, 195 ss.**

Streszczenie

Recenzja książki Ewy Golachowskiej *Jak mówić do Pana Boga? Wielojęzyczność katolików na Białorusi na przełomie XX i XXI wieku*, Instytut Slawistyki PAN i Wydawnictwo Agade, Warszawa 2012.

Keywords: review; Belarus; 20th century; 21st century; multilingualism; Polish language; Belarusian language; sociolinguistics

Słowa kluczowe: recenzja; Białoruś; XX wiek; XXI wiek; wielojęzyczność; język polski; język białoruski; socjolingwistyka

Bogdan Walczak, Professor Emeritus, Institute of Polish Philology, Adam Mickiewicz University in Poznań

Correspondence: nataha@amu.edu.pl

The work was self-funded by the author.

Competing interests: The author has declared he has no competing interests.